

Może za jakiś czas

Łukasz Zagrobelny

Myślałam, że zatrzymam cię
Nie mogę w życiu tylko brać
A chociaż już pęknięty dzban
Sklejony może stać

Nie chciałem żyć wśród twoich ścian
Choć miałem tu nie tylko kąt
Zrywałeś się, zrywałeś się ze snu jak ptak
By nagle odejść stąd

Może za jakiś czas
Zastukasz do moich drzwi
Może zagubisz się
W pejzażu nocy i dni.

Z dłoni dłoń wymknęła się
Gdy nam zabrakło słów
I, i zanim się napełnił dzban
Byliśmy inni już

Może za jakiś czas
Zastukasz do moich drzwi
Zastukasz kiedyś
Może zagubisz się
W pejzażu nocy i dni

Jest niepokój, który drzemie w nas

Może za jakiś czas
Zastukasz do moich drzwi
Zastukasz kiedyś
Może zagubisz się
W pejzażu nocy i dni

Może za jakiś czas
Zastukasz do moich drzwi
Zastukasz
Może zagubisz się
W pejzażu nocy i dni

Może za jakiś czas
Zastukasz do moich drzwi
Może zagubisz się
W pejzażu nocy i dni